

Sygn. akt II KK 316/15

POSTANOWIENIE

Dnia 16 listopada 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Józef Dołhy

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 16 listopada 2015 r.,

sprawy **A. C.**

skazanego z art. 160 § 1 i in. k.k.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego,

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 15 maja 2015 r., utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w W.

z dnia 29 sierpnia 2014 r.,

p o s t a n o w i ł

- 1. oddala kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. zwalnia skazanego od ponoszenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego;**
- 3. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz obrońcy z urzędu adw. P. P. - Kancelaria Adwokacka - kwotę 738,00 zł (słownie: siedemset trzydzieści osiem złotych), w tym 23 % VAT, tytułem wynagrodzenia za sporządzenie i wniesienie kasacji w sprawie skazanego A. C..**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w W. wyrokiem z dnia 29 sierpnia 2014 r. uznał A. C. za winnego popełnienia przestępstwa z art. 160 § 1 k.k. w zw. z art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. – za co wymierzył mu karę 3 (trzech) lat pozbawienia wolności.

W apelacji od tego wyroku obrońca skazanego podniósł zarzuty błędu w ustaleniach faktycznych oraz obraży przepisów postępowania karnego tj. art. 424 § 1 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k. oraz art. 7 k.p.k.

Sąd Apelacyjny, wyrokiem z dnia 15 maja 2015 r. utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

W kasacji od powyższego wyroku obrońca skazanego A. C. zarzucił:

1. „rażące naruszenie prawa procesowego mające istotny wpływ na jego treść, a mianowicie art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. polegające na przekroczeniu granic swobodnej oceny i uznanie, iż:

- oskarżony używał broni i „w czasie szarpaniny z M. P. oddała w jego kierunku co najmniej dwa strzały” oraz że „za spust pociągnął A. C.”,

- samo trzymanie wycelowanej w M. P. broni spełnia przesłanki art. 160 k.k.

2. rażące naruszenie prawa procesowego mające istotny wpływ na jego treść, a mianowicie art. 433 § 1 k.p.k. poprzez objęcie kontrolą instancyjną tylko fragmentów materiału dowodowego, nie odniesienie się przez Sąd Apelacyjny do istotnych okoliczności faktycznych podnoszonych w apelacji oraz zawartych w zebranych materiale dowodowym (...).”

W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Apelacyjnej wniósł o oddalenie kasacji jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja obrońcy nie zasługuje na uwzględnienie.

Wywody autora zawarte w punkcie 1 i 2 kasacji, sprowadzają się do kwestionowania zakresu rozpatrzenia przez sąd odwoławczy poszczególnych zarzutów apelacji. Wskazując pozornie różne rażące naruszenia prawa procesowego - w punkcie pierwszym przepisu art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. zaś w - punkcie drugim – art. 433 § 2 k.p.k. skarżący dążył do jednego celu, mianowicie do podważenia jakości przeprowadzonego postępowania dowodowego i zakwestionowania przyjętego przebiegu zdarzenia, co stanowi w gruncie rzeczy polemikę z ustaleniami faktycznymi i jednocześnie próbę skłonienia Sądu

Najwyższego do rozpoznania niedopuszczalnego w postępowaniu kasacyjnym zarzutu z przepisu art. 438 pkt 3 k.p.k.

Nie jest trafny zarzut obrazy art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. Z treści kasacji wynika, że jej autor uważa, iż Sąd odwoławczy zaakceptował wyrok sądu I instancji dotknięty błędami w ustaleniach faktycznych wynikających z przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów. W uzasadnieniu skargi obrońca skazanego podnosi zarzuty analogiczne jak w zwykłym środku zaskarżenia, domagając się, pod pozorem nierozpatrzenia ich przez Sąd odwoławczy, ponownego rozpoznania przez Sąd Najwyższy. Nie można zgodzić się z autorem kasacji, że Sąd Apelacyjny nie odniósł się do apelacji. Dokonując kontroli apelacyjnej Sąd II instancji obszernie i rzetelnie dokonał analizy ustaleń faktycznych, i jednoznacznie wykazał, że Sąd Okręgowy procedował prawidłowo i dokonał prawdziwych ustaleń.

Wbrew twierdzeniom skarżącego A. C. został skazany nie tylko na podstawie opinii biegłego z zakresu badań broni i amunicji, ale na podstawie kilku korelujących ze sobą dowodów, zarówno osobowych jak i pozaosobowych. Sąd Okręgowy zebrał kompletny materiał dowodowy, który ocenił zgodnie z wszelkimi zasadami procedury karnej, czego wyrazem było uzasadnienie Sądu sporządzone zgodnie z art. 424 k.p.k., zaś Sąd Apelacyjny wyraził pełną akceptację dla sposobu procedowania Sądu I instancji, stosownie do art. 457 § 3 k.p.k.

Rekonstrukcja przebiegu zdarzenia nie była prosta, co nie umknęło uwadze Sądu odwoławczego. Świadkowie, podawali informacje wybiórczo oraz zatajali istotne fakty, jednak analiza uzasadnienia Sądu I instancji w pełni przekonuje, że Sądowi udało się zweryfikować relacje, ponad wszelką wątpliwość ustalić, które były wiarygodne, wykazać, że w części pokrywały się z innymi dowodami. Dowody te zostały ocenione prawidłowo, zgodnie z regułami określonymi w art. 7 k.p.k.

Sąd ponad wszelką wątpliwość ustalił, że A. C. nie tylko posiadał broń, ale oddał z niej co najmniej dwa strzały, narażając życie i zdrowie M. P. To ustalenie, wbrew twierdzeniu skarżącego, zostało dokonane nie tylko na podstawie opinii biegłego do spraw broni i amunicji, ale korelowało z innymi dowodami, takimi jak połączenia telefoniczne, treść sms-ów, poszczególne relacje świadków oraz ułożeniem łusek wystrzelonych z broni. Nie można też stracić z pola widzenia faktu, że skazany miał motyw do działania, gdyż jego relacje z pokrzywdzonym zaczęły

układać się niekorzystnie, a skazany od dawna nosił się z zamiarem wyjaśnienia nieporozumień (k. 19 uzasadnienia SO, k. 5 uzasadnienia SA). Do dowodu opinii biegłego, którą podważa obrońca skazanego, Sąd Apelacyjny odniósł się na k. 8 i 11 uzasadnienia, uznając że została oceniona należycie w powiązaniu z innymi dowodami w tej części, w której Sąd obdarzył je walorem wiarygodności.

Wbrew twierdzeniom obrońcy skazanego Sąd odwoławczy odniósł się również do kwalifikacji prawnej przestępstwa popełnionego przez A. C. (k. 13 uzasadnienia SA). Nie ma wątpliwości, że zachowanie skazanego wypełnia znamiona czynu z art. 160 § 1 k.k. (w zw. z art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.).

Obrońca skazanego podnosi wątpliwości, co do ustalenia, że skazany nie tylko posiadał broń, ale oddał z niej strzały. Sąd Apelacyjny zaakceptował wywody Sądu I instancji uznając, że pomimo trudności wynikających z ograniczonego materiału dowodowego, Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił stan faktyczny. Wykluczono, aby pokrzywdzony postrzelił się sam, na co wskazuje jednoznacznie opinia biegłego, który wykazał, że osoba, która oddała strzały nadeszła od strony śmietnika, zaś z relacji A. F. wynika, że od strony śmietnika nadszedł z bronią A. C. (k. 12 uzasadnienia SA). Pokrzywdzony prowadzony do karetki przez policję powiedział, że postrzelił go ojciec dziecka dziewczyny u której pokrzywdzony był w mieszkaniu – a więc ojciec dziecka A. P. – A. C. Wyeliminowano również tezę o działaniu osób trzecich. Nie bez znaczenia jest też dowód z połączeń telefonicznych z których wynika, że skazany zainscenizował spotkanie z pokrzywdzonym, zaś treść dostępnych sms-ów prowadzi do wniosku, że pretensje skazanego w stosunku do M. P. narastały i chciał je wyjaśnić.

Zarzut rażącego naruszenia przepisu art. 433 § 1 k.p.k. jest również chybiony i należy go ocenić podobnie jak poprzedni zarzut – jako oczywiście bezzasadny.

Zgodnie z art. 433 § 1 k.p.k. sąd odwoławczy rozpoznaje apelację w granicach środka odwoławczego, a w zakresie szerszym tylko w przypadkach przewidzianych w ustawie tj. w przypadku art. 439 § 1 k.p.k., art. 440 k.p.k. i art. 435 k.p.k. Sąd Apelacyjny w sposób szczegółowy i logiczny odniósł się do wszystkich zarzutów apelacji. Sąd Apelacyjny poddał szczegółowej analizie sposób

procedowania Sądu I instancji, dochodząc do wniosku, że wprowadzie nietypowe relacje pomiędzy pokrzywdzonym a skazanym oraz świadkami, nie ułatwiały zrekonstruowania zdarzenia i ustalenie stanu faktycznego, co wymagało od Sądu bardzo wnikliwej weryfikacji wyjaśnień i zeznań, to jednak Sąd Okręgowy sprostał temu szczególnie trudnemu zadaniu rozważenia dowodów, wyeliminowania nieprawdziwych relacji i dojścia do prawdy. Uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w tym zakresie jest obszerne i odpowiada na wszelkie wątpliwości autora kasacji, który sformułował w niej zarzuty związane z błędnymi ustaleniami faktycznymi, jak również zarzutem błędnej kwalifikacji prawnej skierowanymi przeciwko orzeczeniu Sądu Okręgowego. Nie może być więc mowy o naruszeniu art. 433 k.p.k.

Z tych względów Sąd Najwyższy postanowił jak na wstępie.

kc